

Sygn. akt: II K 439/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 października 2015 r.

Sąd Rejonowy w Wołominie w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący – SSR Marcin Frelik

Protokolanci – Rafał Kawałowski, Dominika Witkowska

w obecności prokuratora Prokuratury Rejonowej w Wołominie – Joanny Ryszawy,

po rozpoznaniu w dniach: 20 lutego, 22 czerwca i 26 października 2015 r. sprawy **J. K.**, ur. (...) w J., syna H. i K., oskarżonego o to, że:

w dniu 23 maja 2011 r. na ul. (...) w miejscowości T., powiat (...), woj. (...), kierował samochodem marki F. (...) o nr rej. (...) po drodze publicznej, pomimo obowiązującego zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych wydanego przez Sąd Rejonowy w Wołominie, sygn. akt: V K 769/08, obowiązujący od 17 sierpnia 2009 r. do 17 sierpnia 2012 r., tj. o przestępstwo określone w art. 244 k.k.,

I. W ramach czynu zarzucanego oskarżonemu J. K. oskarżonego uznaje za winnego tego, że w dniu 23 maja 2011 r. na ul. (...) w T., w powiecie (...), prowadził samochód marki F. (...) o nr rej. (...), nie stosując się do orzeczonego przez Sąd Rejonowy w Wołominie prawomocnym wyrokiem z dnia 26 czerwca 2009 r., wydanym w sprawie o sygn. akt: V K 769/08, zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych, tj. popełnienia czynu wyczerpującego dyspozycję art. 244 k.k., i za to na ww. podstawie skazuje go i wymierza mu karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

II. Zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adwokata M. R. kwotę 840 (ośmiuset czterdziestu) zł, podwyższoną o stawkę podatku od towarów i usług, tytułem wynagrodzenia za nieopłaconą pomoc prawną udzieloną oskarżonemu z urzędu;

III. Na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. zwalnia oskarżonego w całości od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych.

Sygn. akt: II K 439/14

UZASADNIENIE

J. K. stanął pod zarzutem, że w dniu 23 maja 2011 r. na ul. (...) w miejscowości T., powiat (...), woj. (...), kierował samochodem marki F. (...) o nr rej. (...) po drodze publicznej, pomimo obowiązującego zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych wydanego przez Sąd Rejonowy w Wołominie, sygn. akt: V K 769/08, obowiązujący od 17 sierpnia 2009 r. do 17 sierpnia 2012 r., tj. popełnienia czynu z art. 244 k.k.

Na podstawie całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego w aktach sprawy i ujawnionego w toku rozprawy głównej sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Wyrokiem z dnia 26 czerwca 2009 r., orzeczonym w sprawie o sygn. akt: V K 769/08, Sąd Rejonowy w Wołominie skazał J. K. za popełnienie czynu z art. 178a § 1 k.k. i orzekł wobec niego m.in. środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 3 lat. Wyrok ten uprawomocnił się z dniem 17 sierpnia 2009 r. (dowód – wyrok – k. 84 akt sprawy V K 769/08 toczącej się przed Sądem Rejonowym w Wołominie).

W dniu 23 maja 2011 r. około godz. 15.25 J. K. prowadził samochód marki F. (...) o nr rej. (...) jadąc ul. (...) w T.. Pasażerem ww. pojazdu był M. G.. Oskarżony był w pełni świadomy tego, że prowadząc wskazane wyżej auto

nie stosuje się do orzeczonego przez Sąd Rejonowy w Wołominie w wyroku wydanym w sprawie wskazanej w poprzednim akapicie zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych. Samochód prowadzony przez J. K. został zatrzymany do kontroli drogowej przez funkcjonariuszy Policji – M. Ł. i A. S.. W trakcie kontroli drogowej policjanci ustalili w systemie informatycznym, że wobec oskarżonego orzeczony został obowiązujący w ww. dacie zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych. Po dokonaniu tego ustalenia policjanci przekazali samochód, który prowadził J. K., pasażerowi tego pojazdu – M. G. (dowody: wyjaśnienia oskarżonego J. K. – k. 304v.-305 oraz zeznania świadków: A. S. – k. 8v. i 305v. i M. G. – k. 100-101 i 361v.-362).

Przedstawiony powyżej stan faktyczny sąd ustalił na podstawie wskazanych wyżej dowodów oraz pozostałego uznanego przez sąd za wiarygodny materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie i ujawnionego w toku rozprawy głównej.

Oskarżony J. K. zarówno na etapie postępowania przygotowawczego jak też podczas rozprawy głównej przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu.

W toku dochodzenia oraz podczas postępowania sądowego toczącego się przed uchyceniem wyroku orzeczonego przez Sąd Rejonowy w Wołominie w sprawie o sygn. akt: II K 674/11 oskarżony skorzystał z prawa do odmowy składania wyjaśnień (k. 7 i 90).

Z kolei na rozprawie głównej w dniu 20 lutego 2015 r. J. K. wyjaśnił, że w dacie przedmiotowego zdarzenia wraz z M. G. samochodem wracał z W.. Podniósł, że auto prowadził jego ww. znajomy, jednakże z uwagi na okoliczność, że w pewnej chwili kierowcy „zrobiło się niedobrze”, mężczyźni zamienili się miejscami i podczas dalszej podróży f. kierował on. Oskarżony wskazał, że w T. prowadzony przez niego samochód został zatrzymany przez funkcjonariuszy Policji do kontroli drogowej. Wyjaśnił też, że wiedział, iż krytycznego dnia obowiązywał go zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych, jednakże zdecydował się prowadzić samochód, żeby M. G. szybko zawieźć do lekarza. J. K. wskazał również, że po kontroli drogowej został zatrzymany przez funkcjonariuszy Policji, a samochodem „dalej pojechał” jego ww. znajomy (k. 304v.-305).

W przekonaniu sądu wyjaśnienia oskarżonego J. K. co do zasady zasługują na wiarę. Niewątpliwie wiarygodne są wyjaśnienia oskarżonego w zakresie, w jakim przyznał on, że w dniu 23 maja 2011 r. prowadził samochód marki F. (...) o nr rej. (...). Trudno bowiem byłoby przyjąć, że oskarżony wskazałby na tę okoliczność, gdyby w rzeczywistości nie prowadził ww. pojazdu. Nie miałby bowiem ku temu żadnego powodu. Ponadto wyjaśnienia oskarżonego w ww. zakresie znajdują potwierdzenie w niewątpliwie wiarygodnych w tej części zeznaniach świadków: A. S. (k. 8v.) i M. G. (k. 100-101 i 361v.-362). Bez wątplenia też rzeczywistemu stanowi rzeczy odpowiada podniesiona przez J. K. okoliczność, że prowadząc pojazd miał świadomość, iż we wskazanej wyżej dacie obowiązywał go orzeczony prawomocnym wyrokiem sądu zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych. Wyjaśnienia oskarżonego w tym zakresie znajdują bowiem potwierdzenie chociażby w treści protokołu rozprawy głównej z dnia 26 czerwca 2009 r. ze sprawy o sygn. akt: V K 769/08 toczącej się przed Sądem Rejonowym w Wołominie. Z protokołu tego wynika bowiem, że J. K. był obecny podczas ogłoszenia wyroku w ww. sprawie, w którym orzeczono wobec niego zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 3 lat, oraz że oświadczył on wówczas, że treść wyroku zrozumiał (k. 83 akt sprawy V K 769/08 toczącej się przed Sądem Rejonowym w Wołominie). W tym miejscu podkreślić też należy, że toku postępowania wykonawczego w ww. sprawie w styczniu 2011 r. oskarżony został wprost poinformowany, że orzeczony wobec niego we wskazanym wyżej wyroku zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych obowiązywał od dnia 17 sierpnia 2009 r. (k. 121 i 127 akt sprawy V K 769/08 toczącej się przed Sądem Rejonowym w Wołominie).

Powyżej podniesiono, że wyjaśnienia J. K. na wiarę zasługują „co do zasady”. Konstatacja ta wynika z faktu, że rzeczywistemu stanowi rzeczy nie odpowiada wskazana przez oskarżonego okoliczność, że po przedmiotowej kontroli drogowej M. G. prawdopodobnie był u lekarza (k. 305). Okoliczności tej zaprzeczył wszak sam świadek M. G. (k. 361v.), a w żadnym razie nie można przyjąć, aby świadek ten dążył do obciążania oskarżonego poprzez składanie zeznań niezgodnych z prawdą.

Walor wiarygodności sąd przyznał zeznaniom świadka A. S. (k. 8v. i 305v.), tj. funkcjonariusza Policji, który w dniu 23 maja 2011 r. wraz z M. Ł. zatrzymał do kontroli drogowej pojazd prowadzony przez oskarżonego J. K.. Zeznania ww. świadka są bowiem logiczne oraz znajdują potwierdzenie w materiale dowodowym pozytywnie zweryfikowanym przez sąd, w tym przede wszystkim w wyjaśnieniach samego oskarżonego. J. K. nie zaprzeczył żadnej z okoliczności podniesionych przez A. S.. Na wiarygodność zeznań ww. świadka wskazuje nadto okoliczność, że są one obiektywne. A. S. jest bowiem w stosunku do J. K. osobą obcą i w przekonaniu sądu nie miał on żadnego powodu, aby dążyć do obciążania oskarżonego poprzez podawanie okoliczności niezgodnych z rzeczywistym stanem rzeczy. Analizując zeznania wskazanego wyżej świadka sąd dostrzegł, że zeznając w toku rozprawy głównej w dniu 20 lutego 2015 r. nie pamiętał on przebiegu przedmiotowej kontroli drogowej. Okoliczność ta nie może jednak dziwić z uwagi na upływ czasu pomiędzy ww. zdarzeniem a datą przesłuchania świadka przed sądem. Zauważyć bowiem należy, że pomiędzy tymi datami upłynęły niemal 4 lata. Tymczasem oczywistym jest, że upływ czasu zaciera w pamięci człowieka elementy pewnych zdarzeń, czy wręcz całe zdarzenia. Ponadto na treść zeznań ww. świadka musiała mieć wpływ okoliczność, że jest on policjantem, a co za tym idzie bierze udział w wielu interwencjach, w tym podobnych do przedmiotowej.

Zasadniczo na wiarę zasługują również zeznania świadka M. G.. Co do zasady są one bowiem konsekwentne oraz znajdują potwierdzenie w materiale dowodowym pozytywnie zweryfikowanym przez sąd. W szczególności brak jest powodów, aby zakwestionować podniesioną przez M. G. okoliczność, że krytycznego dnia w chwili zatrzymania przedmiotowego f. (...) do kontroli drogowej pojazd ten prowadzony był przez oskarżonego J. K., gdyż ww. świadek, który wcześniej był kierowcą tego auta, źle się poczuł i zajął miejsce pasażera. Zastrzeżenie, że zeznania M. G. są wiarygodne „co do zasady” wynika z faktu, że sąd dopatrył się w nich pewnej sprzeczności. Zauważyć bowiem należy, że na rozprawie w dniu 22 czerwca 2015 r. ww. początkowo wskazał, że z oskarżonym zamienił się miejscami w samochodzie, gdyż nie dał rady dalej jechać (k. 361v.). Tymczasem po chwili zeznał on, że gdyby wiedział, że wcześniej wobec J. K. sąd orzekł zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych, to nie zamieniłby się z oskarżonym miejscami (k. 362). Okoliczność ta jednoznacznie wskazuje, że samopoczucie ww. świadka nie było wówczas na tyle złe, aby nie mógł prowadzić samochodu. Konstatację tę potwierdza fakt, że po zatrzymaniu J. K. przez funkcjonariuszy Policji, przedmiotowy pojazd został przekazany M. G., który udał się nim w dalszą drogę. Ponadto ww. świadek nie widział potrzeby, aby po opisanym wyżej zdarzeniu pójść do lekarza.

Dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy nie miały żadnego znaczenia zeznania świadka M. Ł. (k. 305v.-306). Ww. funkcjonariuszka Policji, która w dniu 23 maja 2011 r. wraz z A. S. zatrzymała do kontroli drogowej pojazd prowadzony przez oskarżonego J. K., nie pamiętała bowiem żadnych okoliczności ww. zdarzenia. Jednakże podkreślić należy, że M. Ł. w toku postępowania w niniejszej sprawie przesłuchana została jedynie podczas rozprawy głównej w dniu 20 lutego 2015 r. Dlatego też naturalnym jest, że z tych samych przyczyn, które omówione zostały przy okazji analizy wiarygodności zeznań A. S., ww. nie pamiętała okoliczności tejże kontroli.

Sąd doszedł do przekonania, że za w pełni wiarygodne należało uznać opinie sędowo-psychiatryczne dotyczące oskarżonego J. K. (k. 310-312, 405 i 459). Ww. opinie są bowiem w ocenie sądu jasne, pełne, pozbawione wewnętrznych sprzeczności oraz sporządzone przez kompetentne osoby. Ponadto zauważyć należy, że wydając je biegli logicznie uzasadnili, z jakich powodów doszli do wyciągniętych przez siebie wniosków. Zatem nie było podstaw, aby w jakikolwiek sposób zakwestionować treść tych opinii.

Sąd nie dopatrył się żadnych okoliczności, dla których można byłoby zakwestionować wiarygodność dokumentów zgromadzonych w toku niniejszej sprawy i ujawnionych podczas rozprawy głównej. Nadmienić w tym miejscu należy, że dokumentów tych nie kwestionowała żadna ze stron.

W przekonaniu sądu dokonane powyżej ustalenia faktyczne pozwalają z całą stanowczością stwierdzić, że oskarżony J. K. swoim zachowaniem wyczerpał znamiona przestępstwa z art. 244 k.k.

Występku z art. 244 k.k. dopuszcza się ten, kto m.in. nie stosuje się do orzeczonego przez sąd zakazu prowadzenia pojazdów. Znamiona omawianego przestępstwa są spełnione, gdy zakaz, do którego sprawca nie stosuje się, został orzeczony przez sąd prawomocnie, co wymaga ustalenia świadomości sprawcy, co do uprawomocnienia się

orzeczonego zakazu (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 stycznia 2003 r., WA 75/02, OSNKW 2003, nr 5-6, poz. 44).

Jak wyżej wykazano, oskarżony J. K. w dniu 23 maja 2011 r. prowadził samochód marki F. (...) o nr rej. (...). Doskonale przy tym – co sam potwierdził w toku rozprawy głównej (vide k. 305) – zdawał sobie sprawę, że prowadząc ten samochód nie stosuje się do orzeczonego wobec niego prawomocnym wyrokiem sądowym zakazu prowadzenia takich pojazdów. Zakaz prowadzenie wszelkich pojazdów mechanicznych orzekł wobec niego Sąd Rejonowy w Wołominie wyrokiem wydanym w sprawie o sygn. akt: V K 769/08 i obowiązywał on w dniu 23 maja 2011 r., o czym oskarżony, jak wyżej wykazano, wiedział. Nie może też być wątpliwości, że f. (...) jest pojazdem mechanicznym. Zgodnie z ugruntowanym stanowiskiem Sądu Najwyższego wyrażonym m.in. w wyroku orzeczonym w sprawie o sygn. akt: III KRN 254/92 z dnia 4 lutego 1993 r., pojazdem mechanicznym w ruchu lądowym jest każdy pojazd drogowy lub szynowy napędzany umieszczonym na nim silnikiem, jak również maszyna samobieżna i motorower.

Wymierzając oskarżonemu J. K. karę za przypisane mu przestępstwo sąd wziął pod uwagę wszelkie okoliczności ujawnione w sprawie oraz miał na uwadze dyrektywy wymiaru kary określone w art. 53 k.k.

Za okoliczność obciążającą J. K. sąd uznał znaczny stopień społecznej szkodliwości przypisanego mu czynu, przejawiający się w postaci zamiaru, w jakim oskarżony działał oraz w rodzaju naruszonego przez niego dobra chronionego prawem. Opisane powyżej zachowanie oskarżonego jednoznacznie wskazuje, że przypisanego mu czynu dopuścił się on działając w zamiarze bezpośrednim. Doskonale wiedział on bowiem, że uprzednio orzeczono wobec niego środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych oraz że prowadząc wskazany wyżej pojazd do zakazu tego nie stosuje się. J. K. dopuścił się przestępstwa przeciwko wymiarowi sprawiedliwości, a zatem naruszył bardzo istotne dobro prawem chronione. Jadąc we wskazanej wyżej dacie samochodem oskarżony nie zastosował się do orzeczonego przez sąd ww. środka karnego, jawnie lekceważąc wydany wobec niego wyrok. Niewątpliwie takie postępowanie godzi w skuteczność orzeczeń sądów. W tym miejscu nie można też nie zauważyć, że J. K. uprzednio był wielokrotnie karany (vide k. 390-393). Podkreślić też należy, że przypisanego mu czynu oskarżony dopuścił się w dniu 23 maja 2011 r., a więc niespełna 8 miesięcy po uprawomocnieniu się wydanego przez Sąd Rejonowy w Sochaczewie wyroku w sprawie o sygn. akt: II K 493/10, w którym wykonanie wymierzonej mu kary pozbawienia wolności warunkowo zawieszono na okres próby, dając mu tym samym szansę na zmianę jego postępowania i zaprzestanie naruszania porządku prawnego. Tak więc niewątpliwie powyższa okoliczność potwierdza wyjątkowo lekceważący stosunek oskarżonego wobec przestrzegania norm prawnych, tym bardziej, że wskazanym wyżej wyrokiem Sądu Rejonowego w Sochaczewie J. K. skazany został za czyn z art. 242 § 1 k.k., a więc – tak jak w niniejszej sprawie – za przestępstwo przeciwko wymiarowi sprawiedliwości. W tym miejscu nie można też nie dostrzec, że krytycznego dnia oskarżony prowadził samochód w sytuacji, gdy nigdy nie posiadał prawa jazdy.

Za okoliczność łagodzącą sąd potraktował fakt, że J. K. konsekwentnie przyznawał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Z kolei, zdaniem sądu, trudno za istotną okoliczność łagodzącą uznać tego, że prowadząc krytycznego dnia samochód J. K. chciał pomóc koledze, który wcześniej kierując tym autem źle się poczuł. Skoro bowiem po zatrzymaniu oskarżonego przez funkcjonariuszy Policji kolega ten mógł dalej jechać tym samochodem i nie potrzebował pomocy lekarskiej, a nadto wskazał, że gdyby wiedział, że wobec oskarżonego orzeczono obowiązujący wówczas środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych, to w samochodzie nie zamieniłby się z nim miejscami, to niewątpliwie był on w stanie prowadzić auto również wtedy, gdy pojazdem kierował oskarżony. Gdyby J. K. miał poważne obawy co do stanu zdrowia swego kolegi, to znając swą sytuację prawną bez trudu mógł podjąć próbę wezwania karetki pogotowia bądź poprosić o pomoc innych uczestników ruchu drogowego.

Mając na uwadze powyższe okoliczności sąd doszedł do przekonania, że wymierzona oskarżonemu kara spełnia wymogi zarówno prewencji indywidualnej jak i generalnej, a także odpowiada stopniowi zawinienia i społecznej szkodliwości jego czynu. W przekonaniu sądu omówione powyżej okoliczności obciążające oskarżonego powodują, że kary tej nie można uznać za surową. Zauważyć bowiem należy, że za czyn z art. 244 k.k. grozi kara pozbawienia wolności do 3 lat.

Sąd orzekł wobec J. K. karę 6 miesięcy pozbawienia wolności, a więc karę, której wykonanie, przy wystąpieniu pozostałych przesłanek wskazanych w art. 69 § 1 i 2 k.k., można warunkowo zawiesić na okres próby. Sąd może zawiesić wykonanie kary jedynie w sytuacji, gdy jest przekonany, że skorzystanie z takiej możliwości będzie wystarczające dla osiągnięcia wobec sprawcy celów kary, w szczególności dla zapobieżenia powrotowi do przestępstwa. Prognozę kryminologiczną ustala się w oparciu o postawę sprawcy, jego właściwości i warunki osobiste, dotychczasowy sposób życia oraz zachowanie się po popełnieniu przestępstwa.

Dotychczasowy sposób życia J. K., w szczególności fakt jego uprzedniej wielokrotnej karalności, absolutnie nie pozwala przyjąć w stosunku do niego pozytywnej prognozy kryminologicznej. W tym miejscu przypomnieć należy, że przypisanego mu czynu J. K. dopuścił się niespełna 8 miesięcy po uprawomocnieniu się wydanego przez Sąd Rejonowy w Sochaczewie wyroku w sprawie o sygn. akt: II K 493/10, w którym wykonanie wymierzonej mu kary pozbawienia wolności warunkowo zawieszono na okres próby. Prowadząc w dniu 23 maja 2011 r. samochód, a co za tym idzie nie stosując się do orzeczonego przez Sąd Rejonowy w Wołominie w wyroku wydanym w sprawie o sygn. akt: V K 769/08 zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych, oskarżony dowiódł, że przyjmując we wskazanej w poprzednim zdaniu sprawie, iż w stosunku do oskarżonego zachodzi pozytywna prognoza kryminologiczna, Sąd Rejonowy w Sochaczewie pomylił się.

W tym miejscu zauważyć należy, że z dniem 1 lipca 2015 r. zmienił brzmienie m.in. przepis art. 69 § 1 k.k. Obecnie przepis ten przewiduje, że sąd może warunkowo zawiesić wykonanie kary pozbawienia wolności, jeżeli sprawca w czasie popełnienia przestępstwa nie był skazany na karę pozbawienia wolności. Jak wyżej wskazano, w dniu popełnienia przypisanego mu w niniejszej sprawie przestępstwa oskarżony był skazany na taką karę. Jednakże okoliczność ta nie miała wpływu na to, że w niniejszej sprawie sąd nie zdecydował się warunkowo zawiesić na okres próby wykonania wymierzonej mu kary pozbawienia wolności. Jak bowiem wyżej wykazano – na fakt, że sąd nie zdecydował się na zastosowanie instytucji przewidzianej w art. 69 § 1 k.k., wpłynęła zdecydowanie negatywna prognoza kryminologiczna w stosunku do oskarżonego. Dlatego też w realiach niniejszej sprawy nie można było przyjąć, że ustawa obowiązująca w dacie popełnienia przypisanego oskarżonemu czynu była dla niego względniejsza. W związku z tym, mając na względzie treść art. 4 § 1 k.k., sąd wydając wyrok w niniejszej sprawie zastosował ustawę – Kodeks karny z dnia 6 czerwca 1997 r. w brzmieniu obowiązującym w dacie orzekania.

Orzekając o kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu sąd miał na względzie treść § 14 ust. 2 pkt 3, § 16 i § 2 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tekst jedn. – Dz. U. z 2013 r., poz. 461 ze zm.).

Mając na uwadze aktualną sytuację majątkową i rodzinną oskarżonego J. K. oraz fakt odbywania przez niego kary pozbawienia wolności, sąd zwolnił go w całości od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych uznając, że uiszczenie przez niego tych kosztów byłoby dla niego zbyt uciążliwe. W przedmiocie tym sąd orzekł na podstawie art. 624 § 1 k.p.k.

W tym stanie rzeczy należało orzec jak powyżej.